

## UZASADNIENIE

Powodowie D. S. i U. S. - precyzują swoje ostateczne stanowisko w sprawie (doręczone pozwanemu w dniu 10 sierpnia 2022 r. k. 356) - domagali się:

1. zasądzenia od pozwanego R. Bank (...) z siedzibą w W. wykonującemu w Polsce działalność gospodarczą w ramach oddziału R. Bank (...) (Spółka Akcyjna) Oddział w Polsce z siedzibą w W. na ich rzecz kwot 55.671,23 zł i 17.769,61 CHF wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia doręczenia pozwanemu pisma modyfikującego powództwo, wskutek uznania umowy o kredyt hipoteczny z dnia 17 września 2008 r. nr (...) zawartej pomiędzy stronami za nieważną;

2. zasądzenia od pozwanego na ich rzecz zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych.

Upraszczając powodowie formułowali w zasadzie następujące roszczenia:

- roszczenie główne o zapłatę, wywodzone z zarzutu całkowitej nieważności umowy, wskazanej przez powodów jako konsekwencja abuzywności kwestionowanych postanowień umowy w zakresie mechanizmu waloryzacji oraz kilku innych podstaw;
- roszczenie o zasądzenie kosztów procesu.

W uzasadnieniu ww. żądania powodowie podali, że w dniu 17 września 2008 r. zawarli z poprzednikiem prawnym pozwanego banku umowę o kredyt hipoteczny nr (...) na kwotę 60.000,00 zł, indeksowany do waluty obcej CHF. Do powyższej umowy powodowie przystąpili jako konsumenci, mając na celu pozyskanie środków na zakup lokalu mieszkalnego. Przedmiotowy kredyt został udzielony i wykorzystany w złotych polskich, jednak - z uwagi na treść umowy - tak jego saldo jak i wysokość poszczególnych rat określono w walucie CHF. Zdaniem powodów, zawarte w umowie jak też w regulaminie (stanowiącym integralną część umowy kredytowej) klauzule określające powyższe wartości (a to § 2 ust. 1 umowy oraz § 2 pkt 2), § 7 ust. 4 i § 9 ust. 2 regulaminu) stanowią klauzule abuzywne, których wyeliminowanie prowadzi do tego, że umowa ta nie odpowiada minimum normatywnemu z art. 69 prawa bankowego (nie podaje kwoty kredytu ani nie precyzuje, w jaki sposób ta kwota będzie ustalana), a także jest sprzeczna z art. 353<sup>1</sup> k.c., gdyż przyznaje jednej stronie umowy (bankowi) prawo do ułożenia stosunku prawnego według własnego uznania. W konsekwencji umowa ta - w ocenie powodów - jest nieważna na mocy art. 58 k.c. Ponadto, wskazane powyżej postanowienia umowne dotyczące przeliczenia kwoty kredytu w złotych polskich na walutę CHF zgodnie z kursem kupna tej waluty, a następnie przeliczania rat kredytu zgodnie z kursem sprzedaży waluty - ukształtowały prawa i obowiązki powodów, będących konsumentami, w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając ich interesy i naruszając granicę swobody umów poprzez wprowadzenie nadrzędności jednej ze stron (banku) i podporządkowania drugiej strony (kredytobiorców). Pozwany nie wywiązał się należycie z obowiązku udzielania powodom rzetelnej informacji w zakresie kosztów kredytu - nie poinformował m.in. że zmiana kursu waluty będzie miała wpływ na zmianę salda zadłużenia oraz nie informował o ryzyku walutowym, przedstawiając przedmiotowy kredyt jako tańszy niż kredyt złotówkowy ze względu na niższe koszty obsługi. W ten sposób zawarcie umowy było sprzeczne z zasadami współżycia społecznego, tj. zasadą uczciwości, lojalności oraz zasadą równości stron. Powodowie jednocześnie zaznaczyli, że interes prawy w ich żądaniu polega na ustaleniu pewnego stanu prawnego co do tego, czy nadal spłacać kredyt, podczas gdy przedmiotowa umowa posiada istotne klauzule niedozwolone.

Powodowie przy tym podkreślili, że umowa jest nieważna i powinna być traktowana jako nigdy nie zawarta, czego nie sanują późniejsze czynności faktyczne i prawne, a wszelkie przesunięcia majątkowe dokonywane po zawarciu umowy powinny podlegać rozliczeniu w oparciu o przepisy o bezpodstawnym wzbogaceniu.

Strona powodowa jednocześnie zaznaczyła, iż do dnia 05 maja 2022 r. uiszczyła na rzecz pozwanego następujące kwoty: 55.671,23 zł (tj. 52.579,23 zł tytułem rat kapitałowo-odsetkowych, 900,00 zł tytułem prowizji za udzielenie kredytu i 2.192,00 zł tytułem kosztów ochrony ubezpieczeniowej) oraz 17.769,61 CHF tytułem rat kapitałowo-odsetkowych.

Pozwany R. Bank (...) z siedzibą w W. wykonujący w Polsce działalność gospodarczą w ramach oddziału R. Bank (...) (Spółka Akcyjna) Oddział w Polsce z siedzibą w W. ostatecznie wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od strony powodowej na jego rzecz kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa prawnego oraz kosztów opłaty skarbowej od pełnomocnictwa, według norm przepisanych.

Argumentując swoje stanowisko w sprawie pozwany przyznał, że jego poprzednik prawny zawarł z powodami umowę kredytu wskazaną w pozwie. W jego ocenie jednak w stosunku do tej umowy brak jest podstaw do stwierdzenia nieważności. Stanowiła ona bowiem kredyt walutowy (indeksowany kursem CHF), który był dopuszczalny w świetle prawa. Z dokonaniem zaś wyborem łączyło się przyjęcie na okres obowiązywania umowy ryzyka kursowego związanego z wahaniami kursu waluty, do której indeksowany jest kredyt. W zamian jednak strona powodowa otrzymała możliwość korzystania ze znacznie niższego oprocentowania kredytu, które kształtowane jest stawką złożoną z marży oraz stopy (...) (CHF), a tym samym niższą ratą niż w przypadku kredytu złotówkowego, choć z drugiej strony obciążonego ryzykiem związanym z wahaniami kursu waluty obcej. Umowy tej - zdaniem pozwanego - nie można także uznać za sprzeczną z zasadami współżycia społecznego. W chwili zawierania umowy niemożliwe było bowiem określenie przyszłych kursów, a w szczególności drastycznej zmiany kursu CHF. Pozwany nie miał i nie mógł mieć prognoz o tak istotnej zmianie kursu CHF, jaka nastąpiła po zawarciu umowy kredytu przez strony. Bank w dacie zawarcia umowy działał w granicach obowiązujących wówczas przepisów prawa i według powszechnych standardów rynkowych.

Zdaniem pozwanego przy tym zapisy przedmiotowej umowy kwalifikowane przez powodów jako abuzywne, charakteru takiego wcale nie miały. Powodowie byli bowiem świadomi ryzyka kursowego istniejącego zarówno na etapie wypłaty, jak i spłaty kredytu oraz jego wpływu na zaciągnięte zobowiązanie (o czym zostali pouczeni w złożonych przez nich oświadczeniach). Ponadto, jak podkreślił pozwany bank, kursy walut określane przez niego w tabelach nie miały charakteru dowolnego; w tym zakresie uwzględniać on musiał bowiem mechanizmy rynkowe oraz kursy NBP. W czasie trwania umowy zmieniał się również regulamin (będący integralną częścią umowy kredytu), gdzie pozwany dokonał uszczegółowienia zapisów dotyczących wyznaczania kursów wymiany walut CHF/PLN. Jednocześnie, pozwany bank akcentował, że nawet gdyby zapisy przedmiotowej umowy (czy regulaminu), kwalifikowane przez powodów jako abuzywne, charakter taki istotnie miały, to ich wyeliminowanie nie skutkowałoby nieważnością umowy w szczególności, iż ryzyko walutowe nie stanowi essentialia negotii umowy kredytu, a umowa może być wykonywana bezpośrednio w CHF, ewentualnie możliwe byłoby ich zastąpienie kursem średnim określanym przez NBP w oparciu o art. 358 § 2 k.c.

Pozwany podkreślił, iż nie do zaakceptowania z punktu widzenia zasad współżycia społecznego i dobrych obyczajów jest sytuacja, w której przez wiele lat strona powodowa nie kwestionowała ważności umowy ani jej poszczególnych postanowień dotyczących odesłania do tabeli kursowej banku, wykonywała umowę i czerpała korzyści ekonomiczne z wyboru tej formy kredytowania, by dopiero po skorzystaniu ze świadczenia banku i z trwającej kilka lat koniunktury w obliczu zmiany uwarunkowań ekonomicznych, z którymi łączy się spadek korzystności umowy, próbowała się z niej wycofać. W ocenie pozwanego, roszczenia dochodzone pozwem są również przedawnione, a strona powodowa nie ma interesu prawnego w zakresie powództwa o ustalenie.

Pozwany następnie zaznaczył, że brak jest po jego stronie bezpodstawnego wzbogacenia. Każda wpłata na rzecz banku oparta była na ważnej umowie wiążącej strony i obliczana była według skonkretyzowanego w chwili zapłaty kursu CHF. Opisany w umowie i regulaminie sposób finansowania kredytu strony powodowej przez bank wskazuje również, że pozwany z pewnością nie jest wzbogacony, bowiem zarówno spread walutowy jak i koszty związane z wahaniami kursowymi nie stanowią jego korzyści, lecz koszty operacyjne ponoszone również przez niego na potrzeby obsługi kredytu powodów. Zgodnie z art. 69 prawa bankowego, bank oddaje do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych, a kredytobiorca zobowiązuje się do ich zwrotu wraz z odsetkami oraz do zapłaty prowizji. W razie wzajemnego zwrotu świadczeń bank nie jest zobowiązany do zwrotu spłaconej już części kredytu.

Udzielenie kwoty kredytu jest świadczeniem banku i w sytuacji zwrotu świadczeń to bank powinien otrzymać całą świadczoną kwotę a nie zwracać to, co zdążyli uiścić w ramach spłaty kwestionujący umowę kontrahenci. W takiej sytuacji bank nie jest bezpodstawnie wzbogacony, a wobec tego i żądanie zwrotu jakiegokolwiek kwoty jest bezzasadne.

Następnie, w toku niniejszego postępowania na rozprawie z dnia 27 czerwca 2022 r. poinformowano powodów, iż w przypadku uwzględnienia roszczenia bank będzie dysponował możliwością wystąpienia przeciwko nim z innymi roszczeniami m.in. o zwrot kapitału i odszkodowanie za korzystanie z kapitału. Powodowie oświadczyli, iż są świadomi powyższego i w dalszym ciągu podtrzymali swoje dotychczasowe stanowisko w sprawie. Pełnomocnik pozwanego jednocześnie w obecności powodów na podstawie art. 496 k.c. w zw. z 497 k.c. złożył oświadczenie o skorzystaniu przez bank z prawa zatrzymania w postaci wypłaconego powodom kredytu w wysokości 60.000,00 zł w razie uwzględnienia roszczenia objętego powództwem.

### **Sąd ustalił, co następuje:**

U. S. i D. S. (małżonkowie pozostający w ustawowej wspólności majątkowej) poszukiwali kredytu na zakup lokalu mieszkalnego, zaś poprzednik prawny pozwanego (...) był jedynym bankiem, który wyraził zgodę na udzielenie im kredytu. Powodowie nie mieli w tym banku zdolności kredytowej na zaciągnięcie kredytu w złotówkach, dlatego też bank zaproponował im kredyt waloryzowany do waluty obcej CHF. Powodowie jednocześnie byli zapewniani przez obsługę banku o stabilności kursu franka szwajcarskiego oraz o korzyściach z kredytu waloryzowanego do CHF. Na mocy złożonego przez powodów wniosku o udzielenie kredytu (tj. na kwotę 60.000,00 zł, z okresem kredytowania 180 miesięcy, z wypłatą kredytu w sposób jednorazowy, z zabezpieczeniem spłaty kredytu w postaci m.in. hipoteki na kredytowanej nieruchomości na rzecz banku), (...) dokonał analizy zdolności kredytowej małżonków S. i zweryfikował ją pozytywnie - decyzją kredytowa k. 21, 110-110v, wniosek o kredyt k. 104-106, zeznania powoda D. S. k. 348v-349, zeznania powódki U. S. k. 349-349v.

Kredytobiorcy przed podpisaniem umowy kredytowej złożyli oświadczenie, na podstawie którego wskazali, iż zostali zapoznani przez pracownika banku z kwestią ryzyka kursowego w przypadku udzielenia kredytu indeksowanego do waluty obcej oraz że: będąc w pełni świadomymi ryzyka kursowego, zrezygnowali z możliwości zaciągnięcia kredytu w złotych i dokonali wyboru zaciągnięcia kredytu indeksowanego do waluty obcej; znane im są postanowienia regulaminu w odniesieniu do kredytów indeksowanych do waluty obcej; zostali poinformowani, że aktualna wysokość kursów waluty obcej dostępna jest placówkach banku. Kredytobiorcy następnie podkreślili, że poniosą ryzyko kursowe związane z wahaniami kursów waluty, do której indeksowany jest kredyt; ryzyko kursowe ma wpływ na wysokość zobowiązania względem banku, wynikającego z umowy o kredyt oraz na wysokość rat spłaty kredytu; kredyt zostanie wypłacony w złotych na zasadach opisanych w regulaminie; saldo zadłużenia kredytu wyrażone jest w walucie obcej; raty kredytu wyrażone są w walucie obcej i podlegają spłacie w złotych na zasadach opisanych w regulaminie - oświadczenie k. 108.

U. S. (posiadająca wówczas wykształcenie wyższe, pracująca jako młodszy wychowawca w domu dziecka, nie prowadząca wtedy działalności gospodarczej, dopiero w późniejszym czasie zajęła się agroturystyką) i D. S. (posiadający wówczas wykształcenie zasadnicze zawodowe, pracujący jako robotnik drogowy, nie prowadzący wtedy działalności gospodarczej, dopiero w 2013 r. otworzył swój zakład mechaniczny) - jako konsumenci w rozumieniu art. 22<sup>1</sup> k.c. - w dniu 22 września 2008 r. zawarli z (...) S.A. Spółka Akcyjna Oddział w Polsce z siedzibą w W. umowę o kredyt hipoteczny nr (...) sporządzoną w dniu 17 września 2008 r. (której integralną częścią na mocy § 1 ust. 2 umowy miał być „Regulamin kredytu hipotecznego udzielanego przez (...)”) w kwocie 60.000,00 zł, indeksowany do waluty obcej CHF, na okres 180 miesięcy, z przeznaczeniem na: zakup lokalu mieszkalnego na rynku wtórnym, położonego w S. przy ul. (...) oraz refinansowanie poniesionych wydatków na cele mieszkaniowe i modernizację. Kredytobiorcy jednocześnie zobowiązali się do zapłaty prowizji od udzielonego kredytu w wysokości 900,00 zł (§ 2 ust. 1-5 umowy). Kredyt indeksowany do waluty obcej według § 2 pkt 2) regulaminu oznaczał kredyt, oprocentowany według stopy procentowej, opartej na stopie referencyjnej, dotyczącej waluty innej niż złote, którego wypłata oraz spłata odbywa się w złotych w oparciu o kurs waluty obcej do złotych, według tabeli. Z kolei tabela została zdefiniowana w § 2 pkt 12) regulaminu jako tabela kursów walut obcych obowiązująca w banku. Kredyt miał być udzielony w złotych, zaś na

wniosek kredytobiorców bank udzielał kredytu indeksowanego do waluty obcej. W przypadku kredytu indeksowanego do waluty obcej kredytobiorcy musieli wnioskować o kwotę kredytu wyrażoną w złotych z zaznaczeniem, iż wniosek dotyczy kredytu indeksowanego do waluty obcej (§ 4 ust. 1 regulaminu).

Kredyt na mocy zawartej przez strony umowy miał zostać wypłacony jednorazowo na podstawie złożonej w banku przez kredytobiorców pisemnej dyspozycji wypłaty środków z kredytu na rachunek bankowy wskazany przez kredytobiorców - w terminie nieprzekraczającym 7 dni roboczych od dnia następnego po dniu złożenia dyspozycji oraz spełnienia przez kredytobiorców warunków określonych w umowie. Termin złożenia pierwszej dyspozycji wypłaty nie mógł przekraczać 60 dni od dnia zawarcia umowy (§ 5 ust. 1-5 umowy, § 8 ust. 1 regulaminu). W przypadku kredytów indeksowanych do waluty obcej, wypłata kredytu miała nastąpić w złotych według kursu nie niższego niż kurs kupna zgodnie z tabelą obowiązującą w momencie wypłaty środków z kredytu. W przypadku wypłaty kredytu w transzach, stosowano kurs nie niższy niż kurs kupna zgodnie z tabelą obowiązującą w momencie wypłaty poszczególnych transz. Saldo zadłużenia z tytułu kredytu wyrażone miało być w walucie obcej i obliczane według kursu stosowanego przy uruchomieniu kredytu. W przypadku wypłaty kredytu w transzach, saldo zadłużenia z tytułu kredytu miało być obliczane według kursów stosowanych przy wypłacie poszczególnych transz. Aktualne saldo zadłużenia w walucie kredytu kredytobiorcy mieli otrzymywać listownie. W przypadku, gdy wypłacona kwota kredytu nie pokrywała w całości kwoty zobowiązania lub kosztów inwestycji, kredytobiorcy zobowiązani byli do pokrycia różnicy ze środków własnych (§ 7 ust. 4-5 regulaminu).

Oprocentowanie kredytu miało być zmienne (na dzień sporządzenia umowy wynosiło 4,03250 % w stosunku rocznym) i stanowić sumę zmiennej stopy referencyjnej (...) (CHF) oraz stałej marży banku w wysokości 1,30 punktów procentowych. Oprocentowanie kredytu miało ulegać zmianie w zależności od zmiany stopy referencyjnej (...) (CHF) (§ 3 ust. 1-3 umowy).

Kredytobiorcy mieli dokonywać spłaty rat kredytu obejmujących część kapitałową oraz część odsetkową w terminach i wysokościach określonych w umowie. Spłata kredytu miała następować w miesięcznych ratach równych, zaś w okresie karencji kapitału miały być płatne wyłącznie raty odsetkowe. Data płatności pierwszej raty kredytu uzależniona była od daty wypłaty kredytu lub pierwszej jego transzy. O wysokości i dacie płatności pierwszej raty kredytu bank miał poinformować kredytobiorców listownie w ciągu 14 dni od dnia uruchomienia kredytu. Raty kredytu oraz inne należności związane z kredytem miały być pobierane z rachunku bankowego kredytobiorców wskazanego w treści pełnomocnictwa, prowadzonego w złotych, stanowiącego załącznik do umowy. Kredytobiorcy byli zobowiązani do utrzymania wystarczających środków na ww. rachunku, uwzględniając możliwe wahania kursowe w przypadku kredytów indeksowanych do waluty obcej. Informacje dotyczące zmian stopy procentowej, wysokości rat spłaty oraz terminów spłaty kredytobiorcy mieli otrzymywać w wyciągu bankowym dotyczącym kredytu (§ 6 ust. 1-3, 5-7 umowy, § 9 ust. 1 regulaminu). W przypadku kredytów indeksowanych do waluty obcej: 1) raty kredytu podlegające spłacie miały być wyrażone w walucie obcej i w dniu wymagalności raty kredytu były pobierane z ww. rachunku bankowego kredytobiorców, według kursu sprzedaży zgodnie z tabelą obowiązującą w banku na koniec dnia roboczego poprzedzającego dzień wymagalności raty spłaty kredytu; 2) jeśli dzień wymagalności raty kredytu przypadał na dzień wolny od pracy, stosowano kurs sprzedaży zgodnie z tabelą obowiązującą w banku na koniec ostatniego dnia roboczego poprzedzającego dzień wymagalności raty spłaty kredytu (§ 9 ust. 2 pkt 1) i 2) regulaminu).

Jako zabezpieczenie spłaty kredytu wraz z odsetkami i innymi należnościami wynikającymi z umowy strony ustanowiły następujące zabezpieczenia: pierwszą hipotekę kaucyjną do kwoty 120.000,00 zł na zabezpieczenie spłaty kredytu ustanowioną na rzecz banku na kredytowanej nieruchomości oraz cesję praw na rzecz banku z polisy ubezpieczenia ww. nieruchomości od ognia i innych zdarzeń losowych (§ 7 ust. 1 pkt 1) i pkt 2) umowy).

Kredytobiorcy na mocy umowy mieli prawo do wcześniejszej spłaty kredytu, która była realizowana na ich wniosek na podstawie ich pisemnej dyspozycji złożonej w placówce banku. W przypadku kredytów indeksowanych do waluty obcej, wcześniejsza spłata miała być dokonywana w oparciu o kurs sprzedaży zgodnie z tabelą obowiązującą w banku w momencie realizacji dyspozycji (§ 13 ust. 1-2, 7 regulaminu).

Bank, na wniosek kredytobiorców, mógł wyrazić zgodę na zmianę waluty kredytu. W przypadkach, gdy w wyniku zmiany waluty kredytu wysokość raty spłaty kredytu ulegała podwyższeniu oraz w sytuacjach, gdy w wyniku zmiany waluty kredytu wzrastało ryzyko kredytowe, zmiana waluty kredytu wymagała decyzji kredytowej. Podjęcie decyzji kredytowej uwarunkowane było złożeniem przez kredytobiorców wymaganych przez bank dokumentów potwierdzających wysokość aktualnie osiąganych dochodów, wraz z dyspozycją zmiany waluty kredytu. Obliczenie kwoty kapitału po zmianie waluty kredytu następowało według następujących kursów: 1) w przypadku zmiany waluty kredytu z waluty obcej na złote - według kursu sprzedaży waluty obcej do złotych, zgodnie z tabelą obowiązującą na 2 dni robocze przed dniem realizacji zmiany waluty kredytu; 2) w przypadku zmiany waluty kredytu ze złotych na walutę obcą - według kursu kupna waluty obcej do złotych, zgodnie z tabelą obowiązującą na 2 dni robocze przed dniem realizacji zmiany waluty kredytu; 3) w przypadku zmiany waluty kredytu z waluty obcej na inną walutę obcą - według ilorazu kursu sprzedaży dotychczasowej waluty kredytu do złotych oraz kursu kupna nowej waluty kredytu do złotych, zgodnie z tabelą obowiązującą na 2 dni robocze przed dniem realizacji zmiany waluty kredytu (§ 14 ust. 1, 3, 8 regulaminu).

W przypadku niedotrzymania przez kredytobiorców warunków udzielenia kredytu albo w razie utraty przez kredytobiorców zdolności kredytowej bank zastrzegł sobie prawo m.in. do wypowiedzenia umowy w całości lub części, z zachowaniem okresu wypowiedzenia w wysokości 30 dni. W przypadku postawienia kredytu indeksowanego do waluty obcej w stan wymagalności w całości, bank miał dokonywać zmiany waluty kredytu na złote według kursu sprzedaży zgodnie z aktualną tabelą obowiązującą w banku w dniu realizacji zmiany waluty kredytu (§ 21 ust. 1 pkt 5) i ust. 3 regulaminu).

Bank zastrzegł sobie prawo do zmiany regulaminu. W przypadku zmiany regulaminu bank miał przesłać kredytobiorcom, tekst zmian, a zmieniony regulamin zaczynał obowiązywać po upływie 14 dni od doręczenia tekstu zmian, chyba że kredytobiorcy w tym terminie złożą pisemne wypowiedzenie umowy (§ 23 ust. 1-2 regulaminu) - umowa o kredyt hipoteczny k. 15-20, 112-114v, regulamin k. 41-51, 115-119v, wniosek o kredyt k. 104-106, zeznania powoda D. S. k. 348v-349, zeznania powódki U. S. k. 349-349v.

W dniu zawarcia umowy kredytowej powodowie złożą ponowne oświadczenie, w którym wskazali, iż zostali zapoznani przez pracownika banku z kwestią ryzyka kursowego w przypadku udzielenia kredytu indeksowanego do waluty obcej oraz że: będąc w pełni świadomymi ryzyka kursowego, zrezygnowali z możliwości zaciągnięcia kredytu w złotych i dokonali wyboru zaciągnięcia kredytu indeksowanego do waluty obcej; znane im są postanowienia „Regulaminu kredytu hipotecznego udzielanego przez (...) w odniesieniu do kredytów indeksowanych do waluty obcej; zostali poinformowani, iż aktualna wysokość kursów waluty obcej dostępna jest w placówkach banku. Powodowie jednocześnie oświadczyli, że są świadomi, iż: ponoszą ryzyko kursowe związane z wahaniami kursów waluty, do której indeksowany jest kredyt; kredyt zostanie wypłacony w złotych na zasadach opisanych w regulaminie; saldo zadłużenia kredytu wyrażone jest w walucie obcej; raty kredytu wyrażone są w walucie obcej i podlegają spłacie w złotych na zasadach określonych w regulaminie; na wysokość zobowiązania względem banku wynikającego z umowy o kredyt oraz na wysokość rat spłaty kredytu wpływ ma ryzyko kursowe. Kredytobiorcy jednocześnie oświadczyli, że znane im jest ryzyko związane ze zmianą stopy procentowej kredytu - oświadczenie k. 22, 121.

Umowa wskazana powyżej została zawarta na blankietowym wzorcu umownym, stosowanym przez pozwanego powszechnie dla celu zawierania umów o kredyt hipoteczny. Powodowie nie mieli możliwości negocjowania umowy (w tym regulaminu).

Przedstawiona powodowi oferta nie zawierała wszystkich informacji niezbędnych dla dokonania obiektywnej oceny stopnia ryzyka związanego z wyborem kredytu waloryzowanego. W szczególności w toku przedstawiania kredytobiorcom oferty kredytu nie przekazano im informacji, pozwalających rzetelnie ocenić ryzyko związane z możliwymi wahaniami kursów walut oraz ich wpływem na mechanizmy zawarte w treści umowy kredytowej. Powodowie byli informowani o korzyściach kredytu waloryzowanego walutą obcą, nie przedstawiono im jednak symulacji obrazującej, jak kurs franka szwajcarskiego może wzrosnąć i jak to wpłynie na saldo ich zadłużenia i

na wysokość rat kredytu; przedstawiciel banku całkowicie pominął kwestię ryzyka nieograniczonego wzrostu salda kredytu w związku z ewentualnymi wahaniami kursów waluty CHF.

Również w zakresie przedstawienia zasad działania mechanizmu waloryzacji kredytu złotowego walutą obcą powodom nie zostały przekazane informacje niezbędne dla umożliwienia im rzetelnej oceny ekonomicznych skutków zawarcia w umowie tak skonstruowanych zapisów. Przedstawiciel banku nie wyjaśnił powodom mechanizmu ustalania kursów walut obcych przez bank, ani przyczyny zastosowania w umowie kredytu - nie przewidującej w swej treści jakiegokolwiek procesu wymiany walut z bankiem - dwóch odrębnych kursów przeliczania waluty CHF. Co więcej, powodowie nie otrzymali od przedstawiciela banku żadnej informacji o czynnikach mających wpływ na kształtowanie wysokości kursów stosowanych przez bank w toku trwania umowy kredytu. Kredytobiorcy nie wiedzieli też jaka jest wysokość danej raty, zaś o jej wysokości dowiadywali się w momencie pobrania jej przez bank z ich konta bankowego służącego do obsługi kredytu - zeznania powoda D. S. k. 348v-349, zeznania powódki U. S. k. 349-349v.

Kredyt hipoteczny udzielony na mocy przedmiotowej umowy został kredytobiorcom wypłacony w wysokości łącznej 60.000,00 zł - bezsporne, a nadto zeznania powoda D. S. k. 348v-349, zeznania powódki U. S. k. 349-349v.

Od 01 lipca 2009 r. pozwany bank umożliwił swoim klientom, którzy posiadali kredyt indeksowany do waluty obcej - spłatę kredytu bezpośrednio w walucie obcej. Następnie, na mocy zmian regulaminu, do pierwotnych umów kredytobiorców dodano też zapisy określające mechanizm ustalania przez bank kursu kupna i kursu sprzedaży walut obcych. Powodowie i pozwany bank w dniu 22 czerwca 2015 r. zawarli aneks nr (...) do umowy o kredyt hipoteczny (sporządzony w dniu 03 czerwca 2015 r.), na mocy którego powodowie uzyskali możliwość spłaty rat kredytu bezpośrednio w walucie (...) aneks nr (...) k. 23-26, 123-124v, pisma banku k. 126-128, 130-130v, 132-140v, 144-144v, 146-147v, 149-153, 157-160, dowód nadania k. 154-155, 161, zeznania powoda D. S. k. 348v-349, zeznania powódki U. S. k. 349-349v.

Powodowie w trakcie wykonywania przedmiotowej umowy kredytu sprzedali kredytowany lokal mieszkalny i obecnie zamieszkują w domu jednorodzinnym - zeznania powoda D. S. k. 348v-349, zeznania powódki U. S. k. 349-349v.

W okresie od dnia zawarcia umowy do dnia 31 maja 2020 r. kredytobiorcy dokonali łącznych wpłat na kwotę 122.100,14 zł (w tym kapitał w wysokości 109.429,36 zł, odsetki w wysokości 12.665,12 zł oraz odsetki karne w wysokości 5,66 zł). Bank dokonał korekty odsetek w wysokości 4,77 zł. Od dnia 29 czerwca 2015 r. do dnia 31 maja 2020 r. raty spłacano w CHF. W celu obliczenia wysokości spłat przyjęto średni kurs NBP na dzień spłaty raty - opinia biegłego sądowego T. S. k. 256-268v.

Kredytobiorcy od dnia zawarcia umowy kredytowej do dnia 05 maja 2022 r. uiszcili natomiast na rzecz pozwanego kwoty: 55.671,23 zł (tj. 52.579,23 zł tytułem rat kapitałowo-odsetkowych, 900,00 zł tytułem prowizji za udzielenie kredytu i 2.192,00 zł tytułem kosztów ochrony ubezpieczeniowej) oraz 17.769,61 CHF tytułem rat kapitałowo-odsetkowych - zestawienie spłat kredytu k. 27-40.

W trakcie wykonywania umowy (...) S.A. Spółka Akcyjna Oddział w Polsce z siedzibą w W. zmienił nazwę i obecnie pozwany działa pod firmą: R. Bank (...) z siedzibą w W. wykonujący w Polsce działalność gospodarczą w ramach oddziału R. Bank (...) (Spółka Akcyjna) Oddział w Polsce z siedzibą w W. - bezsporne, a nadto wydruk z KRS k. 91-98v.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił przede wszystkim na podstawie powołanych dokumentów związanych z zawarciem umowy kredytu hipotecznego składanych przez strony postępowania. Dokumenty te nie były kwestionowane przez żadną ze stron, a w ocenie Sądu, nie było podstaw, by poddawać w wątpliwość okoliczności faktyczne wynikające z ich treści.

Sąd uznał także zeznania powodów za wiarygodne w całości. Z tych zeznań wynika, iż nie mieli oni możliwości negocjowania zapisów przedmiotowej umowy kredytowej oraz, że pozostawali w przekonaniu o stabilności kursu franka szwajcarskiego. Powodom nie wyjaśniano, w jaki sposób będzie ustalany kurs franka, nie przedstawiano symulacji rat kredytu przy zmienności kursu franka, nie wyjaśniano istoty waloryzacji oraz spreadu. Przy zawieraniu

umowy podkreślana była stabilność waluty CHF oraz korzyści płynące z zawarcia umowy kredytu w postaci niższych comiesięcznych rat w porównaniu od kredytu w PLN.

Sąd poczynił ustalenia faktyczne również na podstawie opinii biegłego sądowego T. S., gdyż opinia została sporządzona przez osobę posiadającą wiadomości specjalne, nie posiadała wewnętrznych sprzeczności, stąd też - w ocenie Sądu - nie było uzasadnionych podstaw, aby wniosków biegłego nie podzielić. Ponadto, wyliczenia przyjęte przez biegłego we wnioskach opinii nie były kwestionowane przez żadną ze stron postępowania.

Dowód z zeznań na piśmie świadka A. S. został pominięty jako nieprzydatny dla sprawy. Świadek ten nie był osobą bezpośrednio rozmawiającą z powodami i nie znał szczegółów udzielonych powodom pouczeń przy zawarciu umowy kredytu. Zeznawał on jedynie na temat procedur stosowanych przez pozwany bank w ramach udzielania kredytów waloryzowanych do waluty obcej.

Co do przedłożonych przez strony postępowania dokumentów w postaci m.in. ekspertyz, opinii prywatnych, wyliczeń, pism dotyczących procedury udzielania kredytów w pozwanym banku waloryzowanych do waluty obcej, wzorów umów zawieranych z bankiem wskazać należy, że nie sposób potraktować ich było inaczej jak tylko wywody mające wzmocnić stanowisko samej strony postępowania je przedkładającej.

### ***Sąd zważył co następuje:***

Roszczenie ostateczne powodów było uzasadnione w całości.

Poniżej zaprezentowano rozważania, które skłoniły Sąd do zajęcia takiego stanowiska.

Zgodnie z dyspozycją art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c., postanowienie może być uznane za niedozwolone, jeśli jedną ze stron stosunku prawnego jest konsument.

W niniejszej sprawie nie ulega wątpliwości, że analizowane postanowienia dotyczą umowy zawartej z konsumentami. Kredyt nie był związany z działalnością gospodarczą prowadzoną przez powodów - potrzebowali oni bowiem środków finansowych na zakup lokalu mieszkalnego. Ponadto, w trakcie zawarcia umowy kredytowej powodowie nie prowadzili działalności gospodarczej, zaś - zgodnie z art. 22<sup>1</sup> k.c. - dla przyznania podmiotowi statusu konsumenta istotne jest by przesłanki uznania go za konsumenta były spełnione w chwili dokonywania czynności. Późniejsze zmiany przeznaczenia nabytego dobra lub usługi nie powinny z reguły prowadzić do zmiany raz przyjętego ustalenia (tak też SA w Gdańsku w wyroku z dnia 09 lutego 2012 r. w sprawie V ACa 96/12, OSAGd 2012, Nr 2, s. 32).

Kolejnym warunkiem uznania danego postanowienia za niedozwolone jest stwierdzenie, że nie zostało ono uzgodnione indywidualnie przez strony. Ustawodawca w art. 385<sup>1</sup> § 3 k.c. doprecyzował, że niezgodnione indywidualnie są te postanowienia, na które konsument nie miał rzeczywistego wpływu.

Nie ulega wątpliwości, że przedmiotowa umowa stanowi przykład tzw. umowy adhezyjnej, czyli takiej, w której warunki umowne określane są jednostronnie przez przedsiębiorcę. Konsumentom pozostaje jedynie podjęcie decyzji, czy do umowy przystąpić. Przy zawieraniu umów z konsumentami bank posługuje się opracowanym przez siebie wzorcem umownym, dlatego możliwości negocjacyjne osoby przystępującej do umowy są ograniczone lub wręcz ich nie ma.

Nie zmieniają tego okoliczności związane z potencjalną możliwością, czy wolą dokonania takich uzgodnień, gdyż w świetle cytowanego wyżej art. 385<sup>1</sup> § 3 zd. 2 k.c. takie postanowienia uważa się za niezgodnione indywidualnie.

W ocenie Sądu, postanowienia umowne (regulaminowe), w których określono sposób przeliczenia kursu waluty z PLN na CHF i odwrotnie, nie były indywidualnie negocjowane. Powodowie w swoich zeznaniach bowiem wskazali, że postanowienia umowy kredytu (i stanowiącym jej integralną część regulaminie) nie podlegały indywidualnym

negocjatorom i skoro powodowie chcieli otrzymać kredyt - musieli podpisać przygotowaną im przez bank umowę kredytową.

W realiach niniejszej sprawy nie przedstawiono żadnego dowodu, aby kwestionowane postanowienia były indywidualnie negocjowane. Podkreślić przy tym należy, że przy ocenie danego postanowienia umownego za „indywidualnie negocjowane” liczy się realna możliwość zmiany danego, konkretnego postanowienia (co nie oznacza, że każdorazowo musi być ono zmodyfikowane), nie zaś sama możliwość złożenia wniosku w tym zakresie do banku (co do zasady bank ma bowiem obowiązek rozpatrzyć każdy wniosek złożony przez klienta).

Zgodnie z art. 385<sup>1</sup> § 4 k.c. ciężar dowodu, że postanowienie zostało uzgodnione indywidualnie, spoczywa na tym, kto się na to powołuje, co w praktyce oznacza konieczność udowodnienia tej przesłanki przez przedsiębiorcę.

W sporze z konsumentem to pozwany bank winien zgodnie z art. 6 k.c. udowodnić, że postanowienia określające główne świadczenia stron zostały przez niego sformułowane w sposób zgodny z art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c., gdyż to bank z takiego faktu wywodzi korzystny dla niego skutek w postaci wyłączenia możliwości badania tych postanowień pod kątem przesłanek abuzywności.

Pozwany nie przedłożył żadnego materiału dowodowego, który wskazywałby na przekazanie wówczas powodowi jakichkolwiek informacji pozwalających realnie ocenić zakres ryzyka kursowego i jego wpływ na stan ich zadłużenia i rzeczywisty koszt kredytu. Nie przedłożył także dowodów, które podważałby zeznania powodów, że byli przez pracownika banku przekonywani, iż oferowany im kredyt waloryzowany jest dla nich wyborem najkorzystniejszym.

Termin „kredyt indeksowany” nie został wyjaśniony w żadnej z ustaw, a co za tym idzie, brak jest definicji legalnej omawianego pojęcia. Jak trafnie zauważa Rzecznik (...), definicja kredytu waloryzowanego (indeksowanego) wypracowana w praktyce obrotu gospodarczego opierać się może na twierdzeniu, że jest to „(...) kredyt udzielany w walucie polskiej (PLN) przy czym na dany dzień (najczęściej dzień uruchomienia kredytu), kwota kapitału kredytu (lub jej część) przeliczana jest na walutę obcą (według bieżącego kursu wymiany waluty), która to kwota stanowi następnie podstawę ustalania wysokości rat kapitałowo-odsetkowych. Wysokość kolejnych rat kapitałowo-odsetkowych określana jest zatem w walucie obcej, ale ich spłata dokonywana jest w walucie polskiej, po przeliczeniu według kursu wymiany walut na dany dzień (najczęściej na dzień spłaty)”. Zgodnie z art. 69 ust. 2 pkt 4a) ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. - Prawo bankowe (t.j. Dz.U. z 2016 r., poz.1988 ze zm.) w przypadku umowy o kredyt denominowany lub indeksowany do waluty innej niż waluta polska umowa ta powinna być zawarta na piśmie i określać w szczególności: szczegółowe zasady określania sposobów i terminów ustalania kursu wymiany walut, na podstawie którego w szczególności wyliczana jest kwota kredytu, jego transz i rat kapitałowo-odsetkowych oraz zasad przeliczania na walutę wypłaty albo spłaty kredytu.

Przepis ten został dodany w związku z wejściem w życie ustawy z dnia 29 lipca 2011 r. o zmianie ustawy - Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2011 r., Nr 165 poz. 984, zwanej potocznie „ustawą antyspreadową”). Oznacza to, że art. 69 ust. 2 pkt 4a) u.p.b. nie obowiązywał w momencie zawarcia umowy, której postanowienia (w tym regulaminu) są przedmiotem rozważań Sądu. Dokonywanie oceny ważności umowy kredytowej następuje zaś na moment jej zawierania. W doktrynie i orzecznictwie jednolicie jest przy tym zajmowane stanowisko, iż kredyt indeksowany do waluty obcej jest kredytem dopuszczalnym.

Kwestionowane przez powodów klauzule dotyczące indeksacji są niejednoznaczne. O ich niejednoznaczności przesądza fakt, że konsumenci - nawet jeśli literalnie rozumieją kwestionowane postanowienie - w momencie zawarcia umowy nie są w stanie ocenić ostatecznej wysokości wynagrodzenia banku (z uwagi na przyznane mu w umowie czy też regulaminie uprawnienie do ustalania kursu wymiany walut według sporządzanej przez siebie tabeli). Tym samym konsumenci nie mogą ocenić skutków ekonomicznych podejmowanej przez siebie decyzji.

Klauzule waloryzacyjne zawarte w przedmiotowej umowie kredytu (regulaminie) nie mogą być traktowane jako li tylko dodatkowe postanowienia umowne, lecz stanowią essentialia negotii umowy kredytu indeksowanego. Wobec



tego, jako postanowienia określające główne świadczenia stron, mogą być oceniane pod kątem ich nieuczciwego charakteru tylko wówczas, jeżeli nie zostały one wyrażone prostym i zrozumiałym językiem. Wyrażenie ich prostym i zrozumiałym językiem nie sprowadza się jednak do formalnego pouczenia o możliwości wzrostu kursu waluty, lecz wymaga przekazania niezbędnych informacji w sposób, który umożliwi konsumentom oszacowanie - potencjalnie istotnych - konsekwencji ekonomicznych klauzuli indeksacyjnej dla ich zobowiązań finansowych.

W ocenie Sądu Okręgowego, nie ma żadnych podstaw do ustalenia, że powodowie zostali poinformowani przez bank przed zawarciem umowy o ryzyku kursowym w sposób, który mógłby uzasadniać przyjęcie, że główne świadczenie zostało sformułowane w sposób jednoznaczny w rozumieniu art. 358<sup>1</sup> § 1 k.c., interpretowanego zgodnie z art. 4 ust. 2 dyrektywy 93/13.

Powodowie wiedzieli, że zaciągają kredyt waloryzowany kursem CHF, a zatem wysokość rat będzie podążać za kursem franka szwajcarskiego, to jednak jest to równoznaczne zaledwie z formalnym poinformowaniem o ryzyku walutowym i w świetle kryteriów wynikających z orzecznictwa TSUE nie wystarcza do uznania, że klauzula określająca główne świadczenia stron została wyrażona jasno i jednoznacznie. Nie przekazano im ani informacji, które pozwalałyby rozróżnić się w tym, jak duże jest ryzyko znacznego wzrostu kursu, ani symulacji, które obrazowałyby, jak ewentualny wzrost kursu wpłynie na wysokość ich zadłużenia i realne koszty kredytu.

Postanowienia umowy (regulaminu) wskazane w stanie faktycznym, a dotyczące indeksacji przyznawały pozwanemu nieskrępowane uprawnienie do jednostronnego wpływania na wysokość świadczeń stron ustalonych w umowie. Kursy zarówno kupna, jak i sprzedaży tej waluty, po których przeliczane są kwota kredytu i raty kapitałowo-odsetkowe, określone są każdorazowo w tabeli sporządzanej przez bank. Oznacza to, że wyłącznie jednej stronie stosunku prawnego zostało przyznane uprawnienie do jednostronnego i wiążącego określania wysokości wskaźnika wpływającego na wysokość świadczeń stron.

Z przyznanego uprawnienia banku wynika również brak możliwości zweryfikowania przez kredytobiorców kryteriów przyjętych przez pozwanego do ustalenia wysokości samego wskaźnika waloryzacji. W postanowieniach nie zostały sprecyzowane bowiem przesłanki ustalania kursów waluty obcej. Nie wskazano, czym pozwany kieruje się, ustalając wysokość kursu, co oznacza, że jest on przy ustalaniu wysokości świadczeń uprawniony do wybierania dowolnych kryteriów wpływających na ich wysokość. Rodzi to ryzyko, że wspomniane kryteria mogą być oderwane od rzeczywistości rynkowej, ustalone w arbitralny i nieprzewidywalny dla konsumentów sposób. W konsekwencji wysokość kursów ustalanych przez bank może zostać ukształtowana na znacznie wyższym lub niższym poziomie niż średnie wartości na rynku walutowym i w konsekwencji zabezpieczać jedynie interesy pozwanego. Kwestionowane przez powodów postanowienia przyznają pozwanemu uprawnienie do uzyskania dodatkowego wynagrodzenia, którego oszacowanie dla konsumentów jest niemożliwe ze względu na brak oparcia zasad ustalania kursów o obiektywne i przejrzyste kryteria, co wyklucza możliwość zweryfikowania przez konsumentów prawdziwości i zasadności działań podejmowanych przez pozwanego.

Kwestionowane postanowienia przewidywały, że wysokość zobowiązań będzie przeliczana z zastosowaniem dwóch rodzajów kursu waluty. Mechanizm (konkretny sposób) ustalania kursu nie został opisany w żaden sposób, gdyż umowa w tym względzie odsyła tylko do tabeli banku. Tabela kursów stosowana przez bank nie została zaś w żaden sposób zdefiniowana, nie jest ona opisana ani w umowie kredytowej ani w regulaminie kredytowym. W regulaminie udzielania kredytów w § 2 pkt 12) wskazano jedynie, że jest to tabela kursów walut obcych obowiązująca w banku.

W odpowiedzi na pozew pozwany twierdził, że stosowane przez bank kursy mają charakter rynkowy i wykazał, w jaki sposób bank ustala kurs kupna lub sprzedaży, figurujący w tabeli kursów walut na dany dzień. Abstrahując już od tego, czy wskazane przez pozwanego argumenty mają charakter przekonujący, to na etapie zawierania umowy konsumentom w najmniejszym stopniu nie wyjaśniono mechanizmu powstawania takiej tabeli, uniemożliwiając im całkowicie weryfikację rynkowości przedstawianych przez pozwanego kursów w niej zawartych.

Przy ocenie kwestionowanych postanowień nie sposób również pominąć okoliczności, że zastosowany przez pozwanego mechanizm waloryzacji przewiduje dwukrotne przeliczenie kwoty zobowiązania przy wykorzystaniu dwóch różnych mierników. Bank potencjalnie może zastosować kurs kupna (w przypadku pierwotnego przeliczenia kwoty kredytu lub jego transzy) oraz kurs sprzedaży waluty waloryzacji (w przypadku przeliczenia poszczególnych rat kredytu). Co istotne, kurs kupna jest niższy od kursu sprzedaży. Takie ukształtowanie mechanizmu indeksacji (przy uwzględnieniu okoliczności, że nie generuje on w praktyce po stronie banku konieczności dokonywania transakcji walutowych), prowadzi do uzyskania przez pozwanego dodatkowego wynagrodzenia, wysokości którego w momencie zawierania umowy kredytu konsumenci nie są w stanie w żaden sposób oszacować.

Bank musiał sobie zdawać sprawę z istotnej szansy na wzrost kursu CHF w okresie kredytowania, a wobec tego niewątpliwie przewidywał, że wzrost kursu franka szwajcarskiego spowoduje zwiększenie rzeczywistych kosztów kredytowania ponoszonych przez konsumentów, niwecząc rzekomą korzyść, jaką konsumenci mieli odnosić z niższego oprocentowania, a nawet gwarantując bankowi taką stopę zwrotu, jakiej nie mógłby osiągnąć z kredytów złotych. W tym stanie rzeczy należało przyjąć, że bank miał całkowitą swobodę w zakresie ustalania kursu waluty. W umowie (czy też w regulaminie) powinny zawierać się konkretne mechanizmy pozwalające konsumentom zrozumieć transparentny i wymierny sposób ustalania kursów walut przez bank - nie jest wystarczające bazowanie na przeświadczeniu, że bank będzie uczciwie korzystał z przysługującego mu uprawnienia do jednostronnego ustalania kursów walut z uwagi na realia konkurencji na rynku.

Przez niedochowanie przez bank elementarnej lojalności konsumenci zostali zachęcani do zaciągnięcia zobowiązania, które w razie wzrostu kursu narażało ich na znaczne dodatkowe koszty, a nawet mogłoby przekroczyć ich możliwości spłaty. Zamiast uświadomić im takie ryzyko, bank przekonywał, że oferuje produkt bezpieczny i tani. Powodowie nie mieli w związku z tym możliwości podjęcia rozważnej decyzji.

Problem nie powinien być przy tym sprowadzany do porównania kosztów kredytu waloryzowanego i złotowego, lecz wyraża się on w tym, że doprowadzono powodów do zawarcia umowy kredytu na okres 15 lat, nie przedstawiając im rzetelnych i dostępnych dla banku informacji, które pozwoliłyby im oszacować konsekwencje ekonomiczne związania się umową w tym kształcie i podjęć świadomą decyzję.

Przedstawianie przez instytucję finansową, dysponującą profesjonalną wiedzą ekonomiczną, instrumentami pozwalającymi analizować dane spływające z rynku i prognozować zachowania kursów walut, konsumentom z kraju spoza strefy euro, zarabiających w miejscowej walucie, kredytu indeksowanego do CHF jako rozwiązania korzystniejszego z uwagi na formalnie niższe koszty (niższe oprocentowanie franka i/lub niższą marżę banku), i zatajenie przed nimi, że wzrost kursu franka zniweczy te korzyści, a także narazi na ponoszenie kosztów kredytowania znacznie wyższych, od tych którymi bank ich zachęcał na etapie zawierania umowy, musi być ocenione jako działanie niełojalne wobec konsumentów.

Naruszenie dobrych obyczajów przejawia się w działaniach banku polegających na przedstawianiu długoterminowego kredytu obciążonego ryzykiem walutowym jako rozwiązania korzystnego dla konsumentów, taniego i bezpiecznego.

Bank nie poinformował strony powodowej rzetelnie o wpływie wzrostu kursu franka na rzeczywiste oprocentowanie, nie przedstawiając rzetelnych symulacji. Bank nie poinformował na przykład o wysokości kursu granicznego, przy którym rzekome korzyści z niskiego oprocentowania kredytu indeksowanego są niweczone przez wzrost kursu waluty. Nie przedstawił symulacji wskazujących jak wzrośnie wysokość raty oraz całkowity koszt kredytu w przypadku wzrostu kursu. Nie poinformował również, jaki może być scenariusz negatywny ruchu kursów CHF/PLN i jak wówczas, np. w razie kryzysu ekonomicznego skutkującego znacznym osłabieniem PLN wobec CHF, ukształtowałyby się obciążenia kredytobiorców. Dysponując oczywistą przewagą informacyjną bank nie przekazał powodowi informacji o prognozach wynikających z danych ekonomicznych i geopolitycznych.

Dodatkowo, naruszeniem dobrych obyczajów i rażącym naruszeniem usprawiedliwionych interesów konsumentów było zastrzeżenie dwóch różnych kursów wymiany: kursu kupna dla przeliczenia wypłaconego przez bank kredytu,

zaś kursu sprzedaży dla obliczania rat spłacanego kredytu. W ten sposób już na wstępie umowy bank zastrzegł sobie dodatkowe nieuzasadnione korzyści kosztem konsumentów. Takie rozwiązanie nie tylko bez żadnego uzasadnienia podwyższało raty kapitałowe, ale także zwiększało podstawę naliczania odsetek i prowizji (marży).

Podsumowując należy stwierdzić, że znacząca nierównowaga wynikających z umowy praw i obowiązków, o ile powoduje szkodę dla konsumentów, winna być każdorazowo traktowana jako przypadek rażącego naruszenia interesów konsumentów. Nierównowaga, która została wprowadzona na podstawie kwestionowanych postanowień umowy (regulaminu), dotyczących jednostronnego ustalania kursu wymiany walut przez bank, ma charakter niewątpliwie rażący. Na mocy tych postanowień cała decyzyjność dotycząca kursu walut pozostała uprawnieniem strony pozwanej.

W konsekwencji postanowienia stosowane przez pozwanego dotyczące zasad ustalania kursów wymiany walut są sprzeczne z dobrymi obyczajami i rażąco naruszają interesy konsumentów. Postanowienia te wprowadzają rażącą dysproporcję praw i obowiązków stron, przyznając jedynie jednej z nich uprawnienie do dowolnego ustalania kryteriów wpływających na wysokość świadczeń stron, przy jednoczesnym odebraniu drugiej stronie możliwości do weryfikowania poprawności działania silniejszej strony umowy. Należy zauważyć, że na konsumentów, poza ryzykiem kursowym, na które godzili się, zawierając umowę kredytu waloryzowanego do waluty obcej, zostało przerzucone ryzyko całkowicie dowolnego kształtowania kursu sprzedaży waluty CHF przez kredytodawcę.

Należy również zwrócić uwagę, że pozwany - będący profesjonalistą i silniejszą stroną stosunku prawnego - w omawianym przypadku na mocy analizowanych postanowień wykorzystał swoją uprzywilejowaną pozycję.

Rażące naruszenie interesów konsumentów należy uznać za wadę pierwotną istniejącą w momencie zawierania umowy, dla oceny której okoliczności powstałe później - na etapie jej wykonywania - nie powinny mieć znaczenia (w tym możliwość przewalutowania kredytu w trakcie trwania umowy i spłata rat kredytu bezpośrednio w walucie obcej, czy też podpisanie aneksu przez strony do umowy kredytowej, na mocy którego powodowie uzyskali możliwość spłaty rat kredytowych bezpośrednio w CHF).

W związku z niedopuszczalnością zastąpienia abuzywnych postanowień przepisami dyspozytywnymi i zmianą ich treści przez sąd, istotne wydaje się rozważenie, czy umowy kredytu waloryzowanego (i stanowiące je integralną część regulaminy) po wyłączeniu niedozwolonych postanowień mogą dalej wiązać strony i być wykonywane. Postanowienia umowne (regulaminowe) regulują swoim zakresem zasady ustalania kursów wymiany walut, które odnoszą się do głównych świadczeń stron. Po wyłączeniu tych postanowień z obowiązujących umów (i regulaminów), w żaden sposób nie są w nich uregulowane zasady indeksacji kwoty kredytu, a co za tym idzie, również poszczególnych rat. W konsekwencji, brak jest możliwości ustalenia kwoty zadłużenia w walucie obcej. Należy wskazać, że nawet spłata zadłużenia bezpośrednio w walucie obcej (CHF) nie jest możliwa, gdyż nie sposób określić wysokości zadłużenia w związku z wadliwością indeksacji kwot kredytów.

Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej w cytowanym już wyroku z 03 października 2019 r. w sprawie C-260/18 (D. vs R.) w tezie 1 wskazał, że „Art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich należy interpretować w ten sposób, że nie stoi on na przeszkodzie temu, aby sąd krajowy, po stwierdzeniu nieuczciwego charakteru niektórych warunków umowy kredytu indeksowanego do waluty obcej i oprocentowanego według stopy procentowej bezpośrednio powiązanej ze stopą międzybankową danej waluty, przyjął, zgodnie z prawem krajowym, że ta umowa nie może nadal obowiązywać bez takich warunków z tego powodu, że ich usunięcie spowodowałoby zmianę charakteru głównego przedmiotu umowy”.

W tezie 3 TSUE zakwestionował możliwość wypełnienia luk w umowie, spowodowanych usunięciem z niej nieuczciwych warunków, które się w niej znajdowały, wyłącznie na podstawie przepisów krajowych o charakterze ogólnym, przewidujących, że skutki wyrażone w treści czynności prawnej są uzupełniane w szczególności przez skutki wynikające z zasad słuszności lub ustalonych zwyczajów, które nie stanowią przepisów dyspozytywnych lub przepisów mających zastosowanie, jeżeli strony umowy wyrażą na to zgodę.

Jednocześnie możliwość wypełnienia luki przepisem dyspozytywnym lub mającym zastosowanie, gdy strony wyrażą na to zgodę, została ograniczona do sytuacji, w której usunięcie nieuczciwego postanowienia umownego zobowiązywałoby sąd do unieważnienia umowy jako całości, narażając tym samym konsumenta na szczególnie szkodliwe skutki, tak że ten ostatni zostałby tym ukarany (pkt 48 wyroku).

Należy podkreślić, że pozostawienie w obrocie umowy (regulaminu) po wyeliminowaniu klauzuli waloryzacyjnej w istocie byłoby to nie tyle związaniem stron umową „w pozostałym zakresie”, co przewiduje art. 385<sup>1</sup> § 2 k.c., ile jej przekształceniem w inny rodzaj umowy kredytowej. Utrzymanie takiej umowy prowadzi do zmiany złożonych przy jej zawieraniu oświadczeń woli. Fakt, że kredyt był wypłacony w PLN i spłacany w tej walucie nie oznacza, że był to kredyt złotowy, gdyż udzielany był przecież na zupełnie innych warunkach. Był to inny rodzaj kredytu, w tym znaczeniu, że był on waloryzowany miernikiem wyrażonym w obcej walucie, a oprocentowanie powiązane było z walutą, do której był indeksowany. Zastosowanie w umowie miernika waloryzacji w postaci kursu CHF umożliwiała bankowi zabezpieczenie się przed stratami finansowymi w przypadku zmiany siły nabywczej pieniądza, a jednocześnie racjonalizowało oparcie oprocentowania kredytu na stawce LIBOR nie zaś WIBOR, co po stronie kredytobiorców z jednej strony rodziło wymierne korzyści (niższe oprocentowanie niż przy kredycie „czysto” złotowym), ale jednocześnie aktualizowało ryzyko walutowe. Przyjęcie, że po wyeliminowaniu klauzul abuzywnych, umowa nadal może obowiązywać odnosi się do konkretnego stosunku zobowiązaniowego ukształtowanego zgodną wolą obu stron, a nie innego, który powstanie gdyby zaaprobować omawiany pogląd.

Nie budzi zatem wątpliwości, że działanie banku było sprzeczne z dobrym obyczajami, polegało bowiem na zatajeniu przed konsumentami istotnych informacji, dostępnych dla banku, które pozwoliłyby konsumentom na podjęcie świadomej i rozważnej decyzji, na nieprzedstawieniu rzetelnych symulacji wykazujących wpływ wzrostu kursu franka na wysokość zobowiązań powodów i realny koszt kredytu. Bank tym samym doprowadził do zawarcia umowy kredytowej rażąco naruszającej interesy powodów.

Powyższe rozważania prowadzą do wniosku, że umowa kredytu (i jej integralna część w postaci regulaminu), będąca przedmiotem oceny w tej sprawie jest nieważna.

Kolejnym argumentem przemawiającym za uznaniem umowy kredytu za nieważną jest - w ocenie Sądu - brak określenia w umowie w sposób konkretny i jasny dla konsumentów warunków zmiany oprocentowania kredytu jako istotnego elementu umowy kredytowej w świetle art. 69 ust. 2 pkt 5) oraz art. 76 ust. 1 ustawy prawo bankowe. Zawarcie umowy kredytowej z blankietowym, niekonkretnym określeniem zmiany oprocentowania kredytu zawartym w § 3 ust. 3 umowy i § 5 ust. 1-12 regulaminu czyni przedmiotową umowę kredytu sprzeczną z naturą stosunku kredytowego, a tym samym przekraczającą granice swobody umów określone w art. 353<sup>1</sup> k.c.

Sąd podziela także stanowisko powodów, iż zawarta umowa kredytowa jest sprzeczna z zasadami współzycia społecznego w świetle art. 58 § 2 k.c. Doprowadziła bowiem do sytuacji, w której strona pozwana mogła jednostronnie, arbitralnie modyfikować wskaźnik, według którego obliczana była wysokość zobowiązania kredytobiorców. Należy przy tym zauważyć, że powodowie nie zostali poinformowani w sposób uczciwy, z zachowaniem elementarnych zasad otwartości w obrocie gospodarczym o rozkładzie ryzyka walutowego. Bank natomiast przy zastosowaniu mechanizmu określonego we wzorcu umownym (regulaminowym) przyznał sobie uprzywilejowaną pozycję, przerzucając ryzyko ekonomiczne w całości na powodów. Umowa (regulamin) nie określa bowiem żadnej górnej granicy ryzyka ponoszonego przez powodów w związku ze zmianą kursu CHF, a dla banku takim limitem jest kwota kredytu udzielonego i wypłaconego w PLN.

Tak skonstruowana umowa jest sprzeczna z zasadami współzycia społecznego, a tym samym nieważna ex tunc. Mając na względzie, że strona pozwana, zawierając umowę kredytu naruszyła zasady współzycia społecznego, przyznając sobie nieuprawnione korzyści jako uprzywilejowanej, silniejszej stronie stosunku zobowiązaniowego z konsumentami, za chybiony należy uznać zarzut strony pozwanej, iż wystąpienie przez powodów z żądaniem zwrotu uiszczonych świadczeń stanowi nadużycie prawa (art. 5 k.c.). Zgodnie z utrwalonymi w tym zakresie poglądami

orzecznictwa i doktryny, nie może się powoływać na klauzulę generalną nadużycia prawa ten, kto sam te zasady - w tym przypadku zasady współżycia dotyczące uczciwego rozłożenia ryzyka ekonomicznego - narusza.

Konsekwencją uznania, iż przedmiotowa umowa kredytu jest nieważna w całości, jest ustalenie, że nie istnieje między stronami stosunek prawny. Tym samym roszczenie o ustalenie nieważności tegoż stosunku należy uznać za zasadne. Powszechnie przyjmuje się przy tym, że interes prawny w rozumieniu art. 189 k.p.c. istnieje wówczas, gdy zachodzi niepewność stanu prawnego lub prawa powodująca konieczność ochrony prawnej. Interes prawny w ustaleniu istnienia lub nieistnienia stosunku prawnego istnieje wówczas, gdy to ustalenie ma znaczenie dla obecnych, jak i przyszłych, możliwych praw i obowiązków podmiotu występującego z żądaniem.

Zdaniem Sądu, powodowie mają interes prawny w zakresie ustalenia nieważności stosunku prawnego wynikającego z przedmiotowej umowy kredytu pomimo przysługiwania im roszczeń o określone świadczenia. Umowa kredytu zawiązała długotrwały węzeł obligacyjny, świadczenia z tego stosunku zobowiązaniowego nie zostały w całości spełnione. Ewentualne uwzględnienie roszczeń powodów o zwrot nienależnie pobranych świadczeń, nie rozwiązuje w sposób definitywny sporu stron. Stwierdzenie nieważności stosunku prawnego rozstrzyga natomiast w sposób ostateczny o braku obowiązku spełniania na rzecz pozwanego określonych świadczeń w przyszłości, a zatem znosi wątpliwości co do zakresu praw i obowiązków stron. Interes prawny powodów nie może być w pełni skonsumowany przez wystąpienie z żądaniem o zapłatę, chociażby z tego tytułu, że dopiero stwierdzenie nieważności stosunku prawnego wynikającego z umowy kredytowej, pozwoli na dokonanie wpisu w wykreśleniu hipoteki jako zabezpieczenia należytego wykonania umowy kredytu. Sąd w całości podziela w tym zakresie pogląd prezentowany przez powodów.

Reasumując, zarówno istnienie po stronie powodów interesu prawnego, jak i wyszczególnione w części zważeniowej uzasadnienia argumenty doprowadziły Sąd do uwzględnienia roszczenia powodów wywodzonego w oparciu o art. 189 k.p.c.

Z treści pozwu oraz oświadczeń złożonych na rozprawie z dnia 27 czerwca 2022 r. wynika przy tym, iż powodowie są w pełni świadomi konsekwencji, jakie niesie ze sobą ustalenie nieważności stosunku prawnego, również w płaszczyźnie możliwości wystąpienia przez bank z roszczeniami względem powodów.

W konsekwencji należy uznać, że wskutek uiszczania przez powodów rat kredytu w ramach nieistniejącego stosunku stron, świadczenia stron poczynione na tej podstawie pozbawione są podstawy prawnej. Doszło do bezpodstawnego wzbogacenia po stronie banku. W art. 410 § 1 k.c. ustawodawca przesądził, że samo spełnienie świadczenia nienależnego jest źródłem roszczenia zwrotnego przysługującego zubożonemu i nie ma potrzeby ustalenia, czy i w jakim zakresie spełnione świadczenie wzbogaciło accipiensa ani czy na skutek tego świadczenia majątek solvensa uległ zmniejszeniu. Samo bowiem spełnienie świadczenia wypełnia przesłankę zubożenia po stronie powodów, a uzyskanie tego świadczenia przez pozwanego przesłankę jego wzbogacenia. Roszczenie powodów o zasądzenie na ich rzecz kwot: 55.671,23 zł i 17.769,61 CHF (obejmujących nie tylko raty kapitałowo-odsetkowe, ale również prowizję za udzielenie kredytu i koszty ochrony ubezpieczeniowej) tytułem nienależnie pobranych przez pozwanego od powodów środków w okresie od dnia zawarcia umowy do dnia 05 maja 2022 r., w związku z nieważnością umowy kredytu w świetle zaświadczenia z pozwanego banku i opinii biegłego sądowego - wbrew stanowisku pozwanego - jest więc zasadne. O dacie wymagalności roszczenia z pkt I. wyroku i dacie naliczania odsetek Sąd orzekł w oparciu o art. 187 § 1 pkt 1<sup>1</sup> k.p.c., uznając, że jest nią data doręczenia pozwanemu pisma powodów modyfikującego ich stanowisko w sprawie, tj. 10 sierpnia 2022 r.

W niniejszej sprawie nie zachodzi możliwość uchylenia się od obowiązku zwrotu świadczenia z uwagi na to, że spełniający świadczenie miał wiedzieć, iż nie był do niego zobowiązany. Brak płatności rat kredytu rodziłby dla powodów daleko idące konsekwencje, łącznie z zastosowaniem przymusu egzekucyjnego (naliczenie odsetek od zobowiązania przeterminowanego, w dalszej kolejności wypowiedzenie umowy kredytowej, postawienie całego zadłużenia w stan natychmiastowej wymagalności).

Konsekwencją nieważności umowy jest obowiązek pozwanego do zwrotu świadczenia jako świadczenia nienależnego, zgodnie z teorią dwóch kondykcji, zaprezentowanej przez Sąd Najwyższy w uchwale składu 7 sędziów z dnia 07 maja 2021 r.: „Jeżeli bez bezskutecznego postanowienia umowa kredytu nie może wiązać, konsumentowi i kredytodawcy przysługują odrębne roszczenia o zwrot świadczeń pieniężnych spełnionych w wykonaniu tej umowy (art. 410 § 1 w związku z art. 405 k.c.). Kredytodawca może żądać zwrotu świadczenia od chwili, w której umowa kredytu stała się trwale bezskuteczna”. Umożliwiło to uwzględnienie żądania pozwu bez brania pod uwagę w niniejszym postępowaniu ewentualnego zobowiązania powodów do zwrotu pozwanemu bankowi m.in. sumy wypłaconej im tytułem kredytu.

Końcowo ustosunkować się należy do podniesionych przez pozwanego zarzutów zatrzymania i przedawnienia.

Prawo zatrzymania przysługuje m.in. w przypadku uznania umowy za nieważną, lecz dotyczy ono jednak wyłącznie umów wzajemnych. Umowa kredytu jest bez wątpienia umową dwustronnie zobowiązującą i odpłatną, nie jest ona jednak umową wzajemną. Zgodnie z art. 487 § 2 k.c., umowa jest wzajemna, gdy obie strony zobowiązują się w taki sposób, że świadczenie jednej z nich ma być odpowiednikiem świadczenia drugiej. Świadczenia każdej ze stron muszą być zatem swoim ekwiwalentem, z których jedno świadczenie ma nastąpić w zamian za otrzymanie drugiego (zależne od siebie). Na podstawie umowy kredytu bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu. Z powyższego wynika zatem, że kredytobiorca z umowy kredytu w pierwszej kolejności ma oddać to, co otrzymał. W umowie kredytu nie występują zatem świadczenia, które są względem siebie ekwiwalentne. Zapłata oprocentowania czy wynagrodzenia, odsetek stanowią bowiem wyłącznie o odpłatności umowy, a nie o jej wzajemności. W przypadku umowy kredytu nie może dochodzić jednocześnie do udzielenia kredytu i jednocześnie jego zwrotu wraz z odsetkami czy prowizją (a przy świadczeniach wzajemnych winny być one przecież spełnione jednocześnie). Kredytobiorca w zamian za swoje świadczenie (odsetki, prowizja) nic nie otrzymuje poza możliwością czasowego korzystania ze środków kredytowych, które musi zwrócić w określonym czasie, a nie jednocześnie i jako odpowiednik świadczenia banku. Ponadto, w kredycie denominowanym kwota oddana do dyspozycji (kwota w umowie i wyrażona w CHF), która jest przez kredytobiorcę zwracana, jest oderwana od kwoty, jaką kredytobiorca otrzymuje w PLN. W kredycie indeksowanym od kwoty kredytu (wyrażonej w umowie w PLN), oderwana jest natomiast kwota, jaką kredytobiorca ma oddać. Ta jest bowiem przeliczana na CHF w chwili jej wypłaty (wyrok SA w Warszawie z dnia 20 października 2021 r. w sprawie I ACa 155/21).

Niezasadnym - w ocenie Sądu - pozostaje przy tym zarzut przedawnienia podniesiony przez stronę pozwaną. Zgodnie z treścią przepisu art. 118 k.c., znowelizowanej ustawą z dnia 13 kwietnia 2018 r. o zmianie ustawy Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw do Kodeksu cywilnego, jeżeli przepis szczególny nie stanowi inaczej, termin przedawnienia wynosi sześć lat, a dla roszczeń o świadczenia okresowe oraz roszczeń związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej - trzy lata. Jednakże koniec terminu przedawnienia przypada na ostatni dzień roku kalendarzowego, chyba że termin przedawnienia jest krótszy niż dwa lata. W ustawie z dnia 13 kwietnia 2018 r. ustawodawca wprowadził przepisy przejściowe, zgodnie z którymi do roszczeń powstałych przed datą wejścia w życie nowelizacji i nie przedawnionych w tym dniu stosuje się przepisy kodeksu cywilnego w brzmieniu obowiązującym od dnia 09 lipca 2018 r., przy czym termin przedawnienia rozpoczyna swój bieg dnia 09 lipca 2018 r. Jest to ogólna zasada, od której wprowadzono wyjątki, zgodnie z którymi stosowanie nowych okresów przedawnienia uzależnione jest w zasadzie od daty rozpoczęcia biegu przedawnienia i daty upływu terminu przedawnienia przy zastosowaniu terminów obowiązujących przed nowelizacją. Należy mieć jednak na uwadze, że istnieje wyjątek dotyczący możliwości zastosowania terminu przedawnienia wynoszącego 10 lat - ustawodawca przewidział go w art. 5 ust. 3 nowelizacji i dotyczy on roszczeń konsumentów, toteż niezależnie od powyższego termin 10-letni znajdzie zastosowanie w przypadku roszczeń konsumentów powstałych przed dniem 09 lipca 2018 r. i w tym dniu nieprzedawnionych, niezależnie od tego, czy przy zastosowaniu do obliczeń terminu 10-letniego, termin przedawnienia roszczenia upływie przed, czy po dniu 31 grudnia 2024 r.

Niezależnie od powyższego wskazać należy, iż podstawa dochodzonych przez stronę powodową roszczeń oparta została na fakcie bezpodstawnego wzbogacenia pozwanego. Co do zasady bieg przedawnienia roszczeń o zapłatę wynikających z zobowiązania bezterminowego, jakim jest zobowiązanie z tytułu nienależnego świadczenia rozpoczyna się w dniu, w którym świadczenie powinno być spełnione, gdyby wierzyciel wezwał dłużnika do wykonania zobowiązania w najwcześniejszym możliwym terminie, to jednak w przypadku roszczeń restytucyjnych kierowanych przez konsumenta do przedsiębiorcy, bieg tego terminu jest uzależniony od powzięcia przez konsumenta świadomości co do niedozwolonego charakteru postanowienia umownego, stanowiącego podstawę jego roszczeń. Powyższy kierunek interpretacyjny znajduje odzwierciedlenie w uzasadnieniu uchwały Sądu Najwyższego z dnia 7 maja 2021 r. w sprawie III CZP 6/21 i stanowi transpozycję do porządku krajowego dotychczasowej wykładni dyrektywy 93/13 dokonywanej przez TSUE, w jego licznych orzeczeniach akcentujących, że umowy o kredyt, są zazwyczaj wykonywane przez okres o znacznej długości, a w związku z tym jeśli zdarzeniem rozpoczynającym bieg terminu przedawnienia jest każda płatność dokonana przez kredytobiorcę, to może się zdarzyć, że w ramach umowy wykonywanej przez okres przekraczający okres terminu przedawnienia poszczególne roszczenia o zwrot nienależnego świadczenia tego kredytobiorcy ulegną przedawnieniu, zanim umowa dobiegnie końca, co oznacza, że taki system przedawnienia może systematycznie pozbawiać konsumentów możliwości dochodzenia zwrotu płatności dokonanych na podstawie warunków umownych sprzecznych z tą dyrektywą. W konsekwencji, należy uznać, że krajowe zasady proceduralne, które wymagają, by konsument wytoczył powództwo w określonym terminie od dnia, w którym nastąpiło bezpodstawne wzbogacenie się banku, w sytuacji gdy kredytobiorca - konsument mógł nie posiadać świadomości o istnieniu w jego umowie nieuczciwego postanowienia umownego, czynią nadmiernie utrudnionym korzystanie z praw przyznanych konsumentowi przez dyrektywę 93/13, naruszając tym samym zasadę skuteczności. Przedmiotową zasadę należy zatem interpretować w ten sposób, że stoi ona na przeszkodzie krajowemu uregulowaniu przewidującemu, że wytoczone przez konsumenta powództwo o zwrot kwot nienależnie zapłaconych na podstawie nieuczciwych warunków umownych w rozumieniu dyrektywy 93/13 rozpoczyna bieg przedawnienia w dniu, w którym nastąpiło bezpodstawne wzbogacenie się banku (por. wyroki TSUE: z dnia 21 grudnia 2016 r. w sprawach: C-154/15, C-307/15 i C-308/15, z dnia 5 marca 2020 r. w sprawie C-679/18, z dnia 13 września 2018 r. w sprawie C-176/17, z dnia 9 lipca 2020 r. w sprawach połączonych C-698/18 i C-699/18, z dnia 16 lipca 2020 r. w sprawach połączonych C-224/19 i C-259/19, z dnia 22 kwietnia 2021 r. w sprawie C-485/19, z dnia 10 czerwca 2021 r. w sprawach połączonych C-776/19 i C-782/19).

Przekładając powyższe na grunt niniejszej sprawy, powodowie dali wyraz swojej świadomości co do niedozwolonego charakteru kwestionowanych postanowień umownych oraz braku woli sanowania tych postanowień w treści pozwu inicjującego postępowanie w sprawie niniejszej, wobec czego najwcześniejszym w dniu wskazanym w dacie jego sporządzenia, tj. w dniu 22 grudnia 2020 r. rozpoczął się bieg terminu przedawnienia roszczeń restytucyjnych powodów, sformułowanych w treści niniejszego powództwa. W związku z powyższym, roszczenie powodów podlega 10-letniemu okresowi przedawnienia, liczonemu od dnia uzyskania przez powodów świadomości w zakresie abuzywności kwestionowanych postanowień umownych. Z uwagi na powyższe, do przedawnienia roszczeń powodów dochodzonych w niniejszym postępowaniu jeszcze nie doszło.

Co więcej, w ocenie Sądu, korzystanie z zarzutu przedawnienia jest „czynieniem użytku ze swego prawa” w szerokim znaczeniu przyjętym w art. 5 k.c. Podniesienie tego zarzutu sprzeczne z jego społeczno-gospodarczym przeznaczeniem lub zasadami współżycia społecznego nie jest skuteczne (zob. np. uchwała SN(7) z dnia 29 listopada 1996 r. w sprawie II PZP 3/96, OSNAP 1997, Nr 14, poz. 249). Nie wydaje się jednak uzasadnione poszukiwanie dla zarzutu przedawnienia jakichś specjalnych kryteriów nadużycia prawa (w szczególności odwołujących się do uchylonego art. 117 § 3 k.c.); ogólne kryteria wyróżnione na tle art. 5 k.c. są tu wystarczające (podobnie M. P.-S., Komentarz KC, 2009, s. (...)).

Aby uznać podniesienie zarzutu przedawnienia za nadużycie prawa, trzeba ocenić zachowanie dłużnika jako naruszenie zasad współżycia społecznego (Komentarz. Art. 117 KC red. Gniewek 2021, wyd. 10/Machnikowski).

Ze względu na opisaną wyżej postawę pozwanego banku podniesienie zarzutu przedawnienia stanowiło nadużycie prawa i nie mogło wywołać żadnego efektu.

O kosztach orzeczono na podstawie art. 98 § 1 k.p.c. w zw. z § 2 pkt 6) rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności radców prawnych (z dnia 22 października 2015 r., Dz.U. z 2015 r. poz. 1804 ze zm.); w ocenie Sądu nakład pracy pełnomocnika powodów uzasadnia przyznanie wynagrodzenia w stawce jednokrotnej, bowiem są to sprawy jednorodnjowe, a obszernie wywody prawne są powieleniem z innych spraw w ramach danej kancelarii. Na koszty procesu poniesione przez powodów zatem złożyły się: opłata sądowa od pozwu (1.000,00 zł), wynagrodzenie pełnomocnika (5.400,00 zł), opłaty skarbowe od pełnomocnictw (34,00 zł) oraz zaliczka uiszczona na poczet wynagrodzenia biegłego sądowego (1.500,00 zł).

sędzia Mirosław Krzysztof Derda